

# GAZETA LUBELSKA

Rok II

## NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr 227 (536)

### Polski dyplomata o bombie atomowej

NOWY JORK, 18.8. (PAP). Jerzy Michałowski, zastępca delegata Polski do ONZ., który reprezentował Polskę w ONZ w ciągu 6-tygodniowej nieobecności ambasadora Langego w Nowym Jorku, udzielił korespondentowi PAP w Nowym Jorku wywiadu na temat udziału Polski w bieżących pracach Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Radca Michałowski oświadczył, że **jakkolwiek ciężar zagadnień międzynarodowych znajduje się w tej chwili w Paryżu, to jednak w Organizacji Narodów Zjednoczonych trwają prace, związane z dwoma ważnymi zagadnieniami powojennego świata: kontrola energii atomowej, oraz objęcie przez ONZ wszystkich rzeczywiste milujących pokój państw.**

Odnosnie rozwoju zagadnień kontroli energii atomowej w ONZ radca Michałowski oświadczył: „Biorąc udział we wszystkich trzech podkomisjach komisji atomowej, delegacja polska za swą myśl przewodnią uważa dążenie do stworzenia maksymalnego zaufania międzynarodowego. Zdajemy sobie bowiem sprawę, że niezależnie od formy międzynarodowej kontroli energii atomowej i jej użytkowania, dla należytego funkcjonowania mechanizmu kontrolnego, podstawowym warunkiem jest zaufanie i pewność wszy-

stkich biorących udział stron. Dlatego też tak bardzo nam zależy, aby kontrola energii atomowej rozpoczęła się od aktu międzynarodowego.

#### wyrzeczenia się tej broni i od włączenia tego aktu w konstytucję wszystkich sygnatariuszy

Odgłos wybuchów na Bikini utrudnia niesłychanie pertraktacje, **jakkolwiek przesadą byłoby twierdzenie, że je wyklucza czy uniemożliwia. Wobec faktu,**

### bombie atomowej

że większość wysiłków uczonych szeregu państw poświęcona jest militarnej stronie energii atomowej, podczas gdy tylko badania nad jej zastosowaniem pokojowym mogą dać coś ludzkości, zwłaszcza zniszczonej Europie, pragniemy jak najszybszego zdelegalizowania badań i eksperymentów o charakterze nie pokojowym. Trwające w komisji naukowej rozmowy dotyczą właśnie problemu, w jakiej formie i na jakim szczeblu kontrola nad tymi badaniami jest możliwa. Trudno wyobrazić sobie, aby tak ważne zagadnienie mogło być rozwiązane z tygodnia na tydzień.

### Goście u min. Rzymowskiego

PARYŻ, 18.8. (PAP) — Minister Rzymowski z małżonką wydał w ambasadzie R.P. w Paryżu wielkie przyjęcie na cześć bawiących w stolicy Francji delegacji na Konferencję Pokojową. W salonach ambasady zebrało się wielu gości, w ich liczbie minister spraw zagranicznych Molotov, wiceminister spraw zagranicznych Wyszyński, premier Kanady Mackenzie

King, wicepremier Jugosławii Kardel, minister spraw zagranicznych Ukrainy, Manuilski, Białorusi — Kisielew, ambasador Wielkiej Brytanii Duff Cooper, ambasador włoski w Warszawie Reale, delegacje na Konferencję Pokojową 22 państw sojusznicych oraz delegacje Włoch, Finlandii, Węgier, Bułgarii, Rumunii.

Pośród wybitnych osobistości zauważono sekretarza Światowej Federacji Związków Zawodowych Louis Saillanta, rektora Sorbony, Roussy, członka angielskiej Izby Gmin Zillausa, zastępcę szefa delegacji brytyjskiej Mc. Neilla oraz licznie reprezentowaną generalicję wielu krajów.

### Wyjeżdżają z obietnicą pomocy

GENEWA, 18.8. PAP. — W piątek wieczorem konferencja Rady UNRRA zakończyła swe prace. Delegatom Polski, Jugosławii, Czechosłowacji i innych krajów, korzystających z pomocy, nie udało się przekonać państwa finansujące w głównej mierze działalność UNRRA — Stany Zjednoczone, Wielką Brytanię i Kanadę, że w roku przyszłym potrzeby ich będą zbyt wielkie, aby mogły zadośćuczynić im drogą zwykłych transakcyj międzynarodowych. Państwa te jednakże uzyskały obietnicę, że pomoc zostanie udzielona, o ile okaże się niezbędna, i pomimo opozycji Stanów Zjednoczonych, preforsowały wniosek, że Rada UNRRA

zbiernie się znowu nie później, jak w końcu listopada br. Zagadnienie zastąpienia UNRRA przez inne organizacje pomocy zostało przekazane Generalnemu Zgromadzeniu ONZ.

### Anglia w sprawie Dardaneli

LONDYN, 18.8. PAP. — Wielka Brytania, podobnie, jak Stany Zjednoczone, przygotowuje oświadczenie, które będzie zawierać jej poglądy dotyczące rewizji konwencji w Montreaux.

Kopie ostatniej noty radzieckiej do

Turcji, proponujące rewizję konwencji, zostały przesłane do Londynu, zarówno przez rząd turecki, jak i radziecki. Należy oczekiwać, że nota, zawierająca stanowisko Wielkiej Brytanii w tej sprawie zostanie wkrótce przesłana zarówno do Ankary jak i do Moskwy.

Wielka Brytania nie będzie czyniła prawnych zastrzeżeń, w stosunku do rewizji konwencji, sądzi ona jednak, że rewizja ta musi być podjęta przez wszystkie możliwe sygnatariuszy konwencji, wyjąwszy państw nieprzyjacielskich: Bułgarii, Rumunii i Japonii, włączając natomiast, wobec zmienionych warunków, Stany Zjednoczone.

### W Trieście nadal jak za czasów Mussoliniego

BELGRAD, 18.8. PAP. — Oto ostatnie wiadomości agencji Tanjug na temat terrorku faszystowskiego w Trieście i Krajinie Julijskiej.

W nocy z dnia 13 na 14 bm. faszystowscy terroryści wpadli do mieszkania jednej z rodzin w Trieście, gdzie zniszczono wiszący na ścianie portret marszałka Tito. Następnie podłożono pod dom granat, który eksplodował po odejściu terrorystów. Policja przybyła na miejsce z opóźnieniem, nie czyniąc żadnych kroków przeciwko sprawcom.

Bandy faszystowskie terroryzują bez przerwy spokojną ludność słoweńską, wobec czego położenie jej staje się z każdym dniem cięższe. Ludność z niecierpliwością oczekuje decyzji konferencji pokojowej, na mocy której kraj wszedłby w skład Jugosławii.

Na znak solidarności z aresztowanymi antyfaszystami w strefie A, mieszkańcy strefy B zebraли 50 tysięcy Prów, która to suma przeszła komisji pomocy więzniom politycznym.

### Z ostatniej chwili

#### Cheą tylko twierdzą Pola i większe miasta

PARYŻ, 18.8. (obsł. wł.) — Bawiący obecnie w Paryżu jako członek delegacji na Konferencję Pokojową, b. premier włoski Bonomi udzielił wywiadu przedstawicielom prasy. Oświadczył on, że rząd włoski zgodzi się na umiędzynarodowienie Triestu pod warunkiem, że w projektowanych 3-ch strefach prowincji Wenezia Julia, port Pola i inne większe miasta południowej Istrii od dane zostaną Włochom.

#### Czarna Sotnia w Słowacji

PRAGA, 18.8. (obsł. wł.) — W Słowacji aresztowano wczoraj 37 osób, w tym część Węgrów, w związku z zajęciami antysemitami, jakie miały miejsce w Bratysławie i innych miastach. Czechosłowacki minister spraw wewnętrznych ogłosił, że ruch antysemitki w Słowacji inspirowany jest w znacznej mierze przez elementy faszystowskie z Węgier.

#### Spotkanie Attlee - Truman?

PARYŻ, 18.8. Agencja France Presse do nosi, że w przeciwieństwie do niektórych informacji z Waszyngtonu, londyńskie koła urzędowe oświadcza, że nie jest im nie wiadome o mającym się odbyć wkrótce spotkaniu premiera Attlee z prezydentem Trumanem, który w chwili obecnej przebywa na pokładzie swego jachtu na Atlantyku.

#### Niemieccy socjaliści żądają reformy rolnej

HANNOWER, 18.8. (obsł. wł.) Wczoraj rozpoczął się w Hannowerze III Kongres Niemieckiej Partii Socjalistycznej. Sekcja berlińska wysunęła projekt przeprowadzenia na całym obszarze Niemiec jednakoowej reformy rolnej.

#### Tron, albo śmierć

NOWY JORK, Pu-Yi, 40-letni cesarz marionetkowego państwa Mandżukuo, zeznał przed trybunałem dla przestępców wojennych w Tokio, że Japończycy postawili go przed wyborem: albo śmierć, albo wstąpienie na tron.

#### 8 tomów o Niemczech

WASZYNGTON, 18.8. (obsł. wł.) Amerykański departament wojny ogłosił, że wkrótce opublikuje 8 tomów pod tytułem „Hitlerowski spis i agresja“, zawierających dokumenty, znalezione w Niemczech.

## DZIS

INDIE WALCZĄ O SWE PRAWA

ANTONI FERTNER OPOWIADA...

NIELEGALNE „KNAJPY“  
ZOSTANĄ ZAMKNIĘTE

LOTNICZKA „MILIONERKA“

KRADZIEŻE Z WALIZ DYPLOMATYCZNYCH.

RZEKA CZY CENTRALNY RYNSZTOK?

**Problemy paryskie (I)**

**Argumenty za oddaniem Krainy Julijskiej — Jugosławii**

Spór o Krainę Julijską jest jednym z najpoważniejszych zagadnień, jakim zajmuje się Konferencja Pokojowa. Zestawiamy argumenty, przemawiające za przyznaniem Krainy Julijskiej Jugosławii:

Kraina Julijska jest krajem, który z punktu widzenia geograficznego, etnograficznego, gospodarczego i woli zamieszkującej go ludności, stanowi integralną część Jugosławii, lub ściślej mówiąc jednostek związkowych Słowenii i Chorwacji.

Argument geograficzny: Południowa część Krainy Julijskiej należy geograficznie do systemu dynarskiego (t. zn. do jugosłowiańskiej Dalmacji), podczas gdy część północna łączy się z Alpami Julijskimi. Żadna z tych części nie należy do niziny Włoskiej.

Argument etnograficzny: Kraina Julijska jest już od 13-tu wieków zamieszkała głównie przez Słowenów i Chorwatów, czyli przez Jugosłowian. Mniejszość włoska, utworzona na ogół przez niedawną romanizację, zamieszkuje zaledwie kilka miast. Miasta te jednak nie mają żadnego kontaktu terytorialnego z terytorium etnograficznym włoskim.

Argument gospodarczy: Cała Kraina Julijska i Jugosławia są z sobą nierozdzielnie związane. Triest jest dla Jugosławii najważniejszym portem dla eksportu i importu. Jeżeli dla Włoch ma on pewne znaczenie handlowe, to jednak, jego znaczenie gospodarcze dla Włoch jest o wiele mniejsze, niż dla Jugosławii.

Cały spór o te ziemie stworzyła drapieżna polityka włoska w stosunku do Jugosłowian. Kiedy Włochy posiadały Triest, Istrię i Wybrzeże Słowiańskie, używały one tych ziem słowiańskich dla podminowania jedności państwa jugosłowiańskiego, przed wojną i w czasie krwawej okupacji wojennej. Wynika z tego, że jedynym słusznym i sprawiedliwym rozwiązaniem tego zagadnienia jest przyłączenie całej Krainy Julijskiej do Jugosławii. Tylko takie rozwiązanie zapewni spokojne sumienie odpowiedzialnym twórcom nowego porządku międzynarodowego zarówno przed narodami ludowej Jugosławii, jak i przed przyszłymi pokoleniami Narodów Zjednoczonych.

**Odroczenie obrad ONZ?**

NOWY JORK. 18.8. Rada Bezpieczeństwa ONZ zebrała się na zamkniętym posiedzeniu dla omówienia porządku dziennego Generalnego Zgromadzenia, które ma rozpocząć obrady 23 września w Nowym Jorku. Z dobrze poinformowanych źródeł donoszą, że brana jest również pod uwagę możliwość odroczenia Zgromadzenia Generalnego w związku z trwaniem konferencji paryskiej.

**Nowy gość na konferencję**

LONDYN. 18.8. Agencja Reutera donosi, że premier Unii Południowo-Afrykańskiej, marszałek Jan Smuts odleciał do Paryża na konferencję pokojową.

**Indie walezą o swe prawa**

**Samochody pancerne na ulicach Kalkuty**

PARYŻ. 18.8. (PAP). Agencja France Presse donosi z Kalkuty, że dziś po południu wojsko kilka razy użyło broni w czasie gwałtownych wystąpień, które miały miejsce w dzielnicy handlowej Maniktoła w Kalkucie.

W mieście panuje kompletne zamieszanie. Bez przerwy napływają ranni do szpitali. Pomoc jest utrudniona z powodu uszkodzenia linii telefonicznych. Samochody pancerne patrolują ulice. Życie w mieście jest zupełnie sparaliżowane.

LONDYN. 18.8. (PAP). — Agencja Reutersa donosi, że Sir Frederic Burrows, gubernator Bengalu, przemawiając do ludności Kalkuty przez radio, powiedział, że po raz trzeci w ciągu roku Kalkuta stała się widowiskiem poważnych zamieszek. Doniesienia, które otrzymał wskazują, że Kalkuta jest jedynym ośrodkiem, gdzie „dzień akcji bezpośredniej“ ustanowiony przez Ligę Muzułmańską jako protest przeciw planom misji rządu brytyjskiego, dotyczących przyszłości Indii, wywołał poważniejsze zamieszki. Sir Frederic Burrows wyraził postanowienie alychmiastowego położenia końca rozruchom.

PARYŻ. 18.8. PAP. — Agencja France Presse donosi z New Delhi, że Pandit Nehru rozmawiał z Lordem Wavell, wice - królem Indii w sprawie utworzenia rządu.

Następnie złożył on sprawozdanie z rozmowy swej z przywódcami kongresu. Obie partie nie złożyły żadnych komentarzy.

Wszelkie pogłoski, według których linie telegraficzne i telefoniczne Kalkuta i Delhi miały być zniszczone przez manifestujących, są kategorycznie przez władze w Delhi dementowane. Władze przypisują nieregularność działania linii fak-

tem zamieszek w Kalkucie, które uniemożliwiły pracownikom pójścia do biur. Budynki pocztowe w Kalkucie pilnowane są przez wojsko, a urzędnicy zostali przewiezieni do urzędów w wozach wojskowych.

LONDYN. 18.8. PAP. — Agencja Reutersa donosi, że wojska brytyjskie w znacznej liczbie wkroczyły dziś do Kalkuty, ponieważ, jak stwierdza komunikat rządu bengalskiego, policja weszła na pomoc wojsko. Na skutek pogorszenia się sytuacji, samochody pancerne wycofano poza Kalkutę do dyspozycji kwatery głównej policji.

**Ekwador — Polska**

Rząd Ekwadoru (Połud. Ameryka) wyraził gotowość nawiązania stosunków dyplomatycznych z rządem RP. Do tej pory sprawy Polski były reprezentowane przez poselstwo francuskie. Charge d'affaires Ekwadoru w Meksyku oświad-

czył, iż nawiązanie bezpośrednich stosunków, pomiędzy obydwojoma krajami przyczyni się do rozwoju wymiany handlowej. Polska mogłaby eksportować do Ekwadoru cement, na który jest duże zapotrzebowanie oraz alkohol, artykuły włókiennicze i zioła lecznicze, sprowadzając artykuły eksportowane przez Ekwador, jak np. złoto, naftę i jej przetwory, chininę, kakao, kawę, ryż i inne. Zainteresowanie Polską jest w Ekwadorze bardzo duże. Polonia ekwadorska liczy około 3.000 osób. Charge d'affaires p. Jarama oświadczył, iż Ekwador, jak również inne kraje Ameryki Łacińskiej podziwiają postępy osiągnięte przez Polskę na polu odbudowy i uczynią wszystko, by przyjąć jej z pomocą.

**3.000.000 bojowych lotów dokonało lotnictwo radzieckie w czasie wojny**

W dniu wczorajszym na terenie Związku Radzieckiego obchodzony był uroczystość „Dzień Lotnictwa“. Uroczystości te były wyrazem hołdu dla lotników radzieckich, którzy w wojnie z Niemcami odegrali pierwszorzędną rolę, dokonując 3 milionów bojowych lotów. Lotnictwo radzieckie już w momencie rozpoczęcia się decydującej ofensywy Armii Czerwonej posiadało zarówno jakościową, jak i ilościową przewagę nad wrogiem. Najlepszym dowodem tego jest przebieg walk powietrznych na wiosnę 1943 roku, kiedy to lotnictwo radzieckie zadało ciężkie ciosy niemieckiej flocie powietrznej, składającej się z 2.000 samolotów, skoncentrowanych na lotniskach w dolinie Kubani. Latem tego samego roku w walkach w rejonie Kursk — Orzeł Niemcy

stracili ponad 1.500 maszyn. W walkach o wyzwolenie Białorusi brało udział 7.000 samolotów. Lotnictwo radzieckie uczestniczyło bohatercko w walkach o wyzwolenie państw europejskich między in. Polski, a zwycięski lot swój ukończyło w Berlinie, niszcząc wiele ze skoncentrowanych tam przez Niemców 1.300 samolotów bojowych. Wysiłki sławnych konstruktorów lotniczych Związku Radzieckiego idą w kierunku dalszego udoskonalenia szybkości, zasięgu i wysokości lotu samolotów. Związek Radziecki dysponuje potężnym, wspaniale rozwijającym się przemysłem lotniczym.

MOSKWA. (obsł. wł.) Związek Radziecki obchodził dziś uroczystość Święta Lotnictwa. W rozkazie, wydanym z tej okazji, Generalissimus Stalin pozdrowił lotnictwo i robotników przemysłu lotniczego, życząc im nowych zwycięstw w okresie pokoju.

**Przeszło połowę budżetu na armię**

LONDYN. 16.8. (API). Korespondent „Observera“ z Hiszpanii donosi, że najlepszym zobrazowaniem charakteru polityki wewnętrznej generała Franco jest gospodarka krajowa, na którą wydano w b. m. jedenaście miliardów 250 milionów pesetów, na samo utrzymanie sił zbrojnych i policji, przewidzianych jest 6 miliardów 250 milionów pesetów, t.j. więcej jak połowa budżetu. Coraz bardziej rosnący deficyt rząd Franco pokrywa z pożyczek wewnętrznych, co obniża możliwość nabywczą kraju. W r. 1936 obrót pieniężny wynosił 4 miliardy 500 milionów pesetów. Obecnie zaś wynosi on 18 miliardów pesetów. Cyfry te bynajmniej nie wskazują na

wzrost gospodarstwa narodowego, wręcz przeciwnie, dowodzą fali inflacyjnej. Od r. 1936 koszty utrzymania wzrosły o 300 proc., podczas gdy zarobki podniesiono tylko o 55 proc.

**1,057 mil t. zboża we wrześniu**

WASZYNGTON. 18.8. Program eksportu zboża i produktów zbożowych dla celów konsumpcyjnych na wrzesień, zapowiedziany przez ministerstwo rolnictwa Stanów Zjednoczonych, pozwoli na załadowanie 1.057 tysięcy ton, Plan sierpniowy przewidywał eksport 1.001 tysięcy ton, w lipcu zaś 902 tysięcy ton.

**Bunt w obozie na Cyprze**

TEL AVIV. (obsł. wł.) W obozie koncentracyjnym dla nielegalnych emigrantów żydowskich na Cyprze wybuchł dziś bunt. Uchodźcy opanowali siłą bramę obozu i wywiesili narodową flagę Palestyny. Strażnikom brytyjskim udało się stłumić bunt. Ofiar w ludziach nie było.

**Zołnierz - murzyn skazany na śmierć**

NORYMBERGA. 18.8. PAP. — W Norymbierdze skazany został na śmierć przez powieszenie murzyn, żołnierz armii amerykańskiej, za dokonanie zabójstwa dwu innych żołnierzy amerykańskich.

**Co było wczoraj?**

W GENEWIE odbyła się poufna konferencja repatriacyjna, w której wzięli udział wszyscy urzędnicy wszystkich stref okupacyjnych oraz funkcjonariusze UNRRA. Osiągnięto — jak donoszą nieoficjalne źródła — pełny sukces. Oficerowie łącznikowi krajów wschodnio - europejskich mają się udać do obozów, aby namówić Polaków do powrotu do Ojczyzny.

W NIEMCZECH w prowincji brandenburskiej Zgromadzenie Doradcze uchwaliło wyłączenie przestępców wojennych i aktywistów hitlerowskich bez odszkodowania.

ANGLIA ZASIŁA PRZEMYSŁ HISZPAŃSKI. Premier republikańskiego rządu hiszpańskiego oświadczył przed Komisją Spraw Zagranicznych francuskiego parlamentu, iż obroty handlowe Anglii z Hiszpanią są obecnie wielokrotnie większe, niż w r. 1936. Anglia dostarcza faszystowskiej Hiszpanii m. in. urządzenia elektryczne, wykorzystane przez gen. Franco w przemyśle zbrojeniowym.

MORDERCA THAELMANA, przywódca niemieckich komunistów, jeden z katów obozu Buchenwaldu, został schwytany. Jest to zawodowy kryminalista Mueller.

LUBELSKIE WARSZTATY KOLEJOWE przekroczyły o 50 proc. plan na lipiec. Wykonano zamiast 7-miu — 10 remontów parowozów, zreperowano 178 wagonów zamiast przewidzianych 140.

W TOKIO rozpoczął się proces mario-netkowego cesarza Mandżurii. Puy-i był jako 6-letnie dziecko cesarzem Chin, został przez rewolucję w r. 1912 zdeponowany, otrzymał po okupacji Mandżurii przez Japończyków tytuł cesarza Mandżurii, a władzę wzięli sobie Japończycy. Za pomoc udzieloną Japończykom stoi Puy-i przed sądem sojusznicy.

# Powrót do prawa!

Jedną z najcięższych klęsk, jakie zadało narodowi polskiemu pięć koszmarnych lat okupacji, było osłabienie, a nawet częściowy zanik w masach poczucia prawa, zatarcie granic między prawem, a bezprawiem.

Jakaż naukę mógł wyciągnąć człowiek, pozbawiony krytycyzmu, patrząc co dnia na bezkarnie popełniane zbrodnie, na niesłychane krzywdy? Konieczność łamania co dnia prawa stwarzała nieznosne warunki życia.

Pomimo to wszystko tkwiła w szerokich masach społeczeństwa polskiego mocna, zdecydowana tęsknota za prawem. I do największych, być może dotychczas niedocenionych, zasług Rządu Jedności Narodowej zaliczyć należy to, że przemiany społeczne i przebudowę struktury gospodarczej Państwa oparł na fundamencie prawa, że w decydujących, przełomowych chwilach nie dopuścił do panowania samowoli, która by się łatwo mogła zakończyć anarchią, opóźnić o lata całe dzieło odbudowy.

## Ślady minionych lat

Chcemy być dobrze rozumiani. Prawo, jak każda inna dziedzina twórczości ludzkiej, nie może być rzeczą stałą, niezmienną, musi podlegać niezbędnym reformom. Ale dopóki jakaś norma prawna obowiązuje, musi ona być przestrzegana przez każdego obywatela, bez względu na położone zasługi i piastowane stanowisko. Od tego zależy stopień zaufania obywatela do Państwa.

Nie ulega wątpliwości, że w pierwszym okresie powojennym zdarzały się w Polsce często przypadki przekroczenia prawa, samowoli. Potarganie wszelkich więzów, spajających społeczeństwo musiało pozostawić głębokie osady, ślady minionych lat musiały wywołać głębokie rysy na moralności narodu. Są to zjawiska zrozumiałe, podobnie, jak tragiczna spuścizna wojenna jest wykośleniem wielu ludzi. Pomimo tych wszystkich pozostałości minionego kataklizmu, walka o całkowity triumf prawa musi zostać wygrana!

## Las, szaber i łapówka

Łamanie prawa ma rozmaite aspekty. Od band, wiodących koczowniczy, leśny żywot, rabujących spokojnych obywateli, a złożonych z osobników,

którzy dobrowolnie postawili się poza nawiasem społeczeństwa i usiłują regulować porachunki przy pomocy kuli, aż do osławionego, na szczęście wygasającego już, szabru, do wszelkiego rodzaju nadużyć i przestępstw, nieposzanowania ustaw, obchodzenia przepisów, często nawet bezmyślnego niszczenia dobra publicznego — skala to olbrzymia.

Często — powiedzmy otwarcie — łamie się prawo z poczciwości, w błędnym mniemaniu, że oddaje się w ten sposób usługę Państwu, wymierzając na własną rękę sprawiedliwość, przeprowadzając, jak to często bywa na prowincji, we własnym zakresie, posunięcia, nie mające dostatecznego oparcia w obowiązujących ustawach, wypaczając intencje władz naczelnych, zmuszonych do dbałości o całość Państwa, a nie o partykularne, choćby pozornie usprawiedliwione, interesy. Inicjatorzy tych posunięć lądują się, rzecz prosta, że postępują słusznie. Osiągając może i doraźne korzyści, osłabiają jednak, pocyna-

jąc się w Polsce odradzać, poczucie prawa, nie honorując zobowiązań Państwa, którego woli są wykonawcami, utrudniają w ten sposób ugruntowanie zasadniczych reform, które już stały się obowiązującym wszystkich, bez wyjątku, prawem. I najbardziej łagodna ocena ich intencji, nie obrotni przed zarzutem, że uczynili krzywdę Państwu.

Wniosek z powyższych rozważań jest jasny. Walka o panowanie prawa w Polsce musi być doprowadzona do końca. Każdy obywatel ma swobodę, a nawet i obowiązek walczyć w ramach demokratycznego ustroju Państwa o zmianę obowiązujących praw, jeśli w sumieniu swoim uzna je za niesłuszne. Ale równocześnie musi on bez reszty podporządkować się istniejącym dopóty, dopóki one w obecnej formie istnieją. Każda inna próba, obojętne, czy ze złej woli, czy ze szlachetnego zapału płynąca, nie respektowania prawa jest rzeczą szkodliwą, zasługującą na potępienie.

St. Kn.

## Nielegalne „knajpy“ zostaną zamknięte

Wobec upływu terminu wnoszenia podań o koncesje na prowadzenie przedsiębiorstw przemysłu gastronomicznego przez osoby prowadzące takie przedsiębiorstwa na podstawie dotychczasowych przepisów, Ministerstwo Apropiacji i Handlu poleciło podległym władzom niezwłocznie rozpocząć akcje przymusowego zamykania przedsiębiorstw, które nie wystąpiły do właściwych władz o udzielenie koncesji.

Przymusowemu zamknięciu podlegają również przedsiębiorstwa gastronomiczne, które nie uzyskały żadnych uprawnień na zasadzie dotychczasowych przepisów.

Jednocześnie przeprowadzona będzie kontrola przedsiębiorstw handlowych, posiadających potwierdzenie zgłoszenia na prowadzenie innych rodzajów handlu i przemysłu, a trudniących się nielegalnie handlem gastronomicznym.

## Zły spółdzielca w Złej Wsi

Sąd Okręgowy w Toruniu skazał na 6 lat więzienia Pawła Wereszczuka, kierownika mleczarni Samopomocy Chłopskiej w Wielkiej Wsi Złej, pow. toruńskiego. Wereszczuk nie wpisywał do ksiąg pieniędzy wpłacanych przez klientów, obracając je na własny użytek. Spółdzielnia poniosła straty na sumę 28.000 złotych.

Wobec upływu terminu wnoszenia podań o koncesje na prowadzenie innych rodzajów handlu i przemysłu, a trudniących się nielegalnie handlem gastronomicznym.

## 2 lata działalności Tow. Przyjaciół Żołnierza

Opieka nad żołnierzem i pomoc dla zdemobilizowanych — oto są dwa główne zadania Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza, które w tych dniach właśnie obchodzi drugą rocznicę swego istnienia. Pierwszą akcją na szerszą skalę zorganizowaną przez Towarzystwo była pamiętna dla mieszkańców Lublina zbiórka na „Gwiazdkę dla Żołnierza“ na Boże Narodzenie 1944 r. Towarzystwo opiekowało się nie tylko żołnierzem walczącym na froncie, ale pamiętało tak samo o rannych i inwalidach. Z chwilą zakończenia działań wojennych Towarzystwo zajęło się zdemobilizowanymi żołnierzami, udzielając im różnorodnej pomocy, w pierwszych dniach „cywila“. Opieka Towarzystwa nad

żołnierzami zatacza co raz szersze kręgi. Znajdą ją również i ci młodzi żołnierze z rocznika 1925, którzy obecnie wstępują do szeregów Wojska Polskiego.

MYDŁO  
**„SIEW“**  
w znanej jakości  
do nabycia we wszystkich  
sklepekach  
Fabryka:  
Lublin, Przemysłowa 22  
Tel. 36-23 3129

## Antoni Fertner

### opowiada naszymu współpracownikowi...

Przyjazd do Lublina na gościnne występy w Teatrze Miejskim ANTONIEGO FERTNERA stał się dla miejscowych miłośników teatru wydarzeniem na wielką miarę. Znany nasz najlepszy komik teatralny i filmowy, jedna z najwybitniejszych postaci w historii teatru polskiego ostatniego trzydziestolecia, ANTONI FERTNER na deskach Teatru Lubelskiego! W arcyzabawnej komedii „Ostrożnie, świeżo malowane“, granej z olbrzymim powodzeniem na scenach wszystkich niemal teatrów przedwojennych w Polsce, ostatnią 80 razy w Krakowie. Wiedzieliśmy, że Fertner był w Lublinie w roku ubiegłym z rewią, która ściągająca tłumy publiczności do sali teatru — ale może Fertner był tu już kiedyś wcześniej?

Po odpowiedzi na to pytanie udajemy się do samego FERTNERA. Właśnie skończył próbę, jest wolny, chętnie porozmawia.

— Nie lubię wywiadów i dentystów — żartuje sobie, siwowłosy artysta — ale do Lublina i „Gazety Lubelskiej“ i do lubelskiej publiczności mam szczególną słabość...

— Czy to powiedzenie w ub. roku zjednało nam tyle pańskiej sympatii?

— To oczywiście też, ale, panie drogi, z Lublinem łączy mnie coś więcej; pierwsze wspomnienia kariery teatralnej. Niech pan posłucha:

— Było to w marcu 1895 — prawda, jak to już dawno. Właśnie z Janem Szymborskim, Gorkowskim i innymi ukończyliśmy szkołę dramatyczną. Marzyłem o pierwszym prawdziwym występie, na prawdziwej scenie. A właśnie dyr. Bogdanowicz organizował zespół wędrowny. Znalazłem się w tym zespole — przygotowaliśmy jakiś straszny dramat, którego premiera miała się odbyć — w Lublinie. Przyjechalibyśmy do Lublina i tu

na tej samej scenie, co i dzisiaj, robiliśmy próby. Może pan sobie wyobrazić, jaki byłem wtedy dumny! Niestety, ku naszej wielkiej rozpaczce do przedstawienia w Lublinie, z powodu jakichś tam trudności materialnych, nie doszło. Bogdanowicz zawiązał nas do PUŁAW i tam, w PUŁAWACH DEBIUTOWAŁEM. Zamiast wielkiej prawdziwej sceny lubelskiej — mała, ciasna scenka, amatorskiego teatryku na prowincji. To było straszne rozczarowanie.

— I dopiero w ubiegłym roku wystąpił pan po raz pierwszy w Lublinie?

— Nie podobnego. W Lublinie występowałem po raz pierwszy w r. 1923 za dyrekcji Siekierzyńskiego, już jako wyrobiony aktor. Grałem w „Weselu Fajsi“ i jeszcze w czymś, ale już nie pamiętam. Powodzenie szalone, codziennie komplety, publiczność, jak zawsze w Lublinie, świetna i serdeczna. U was warto grać, umiecie ocenić wysiłek i trudną sztukę aktora. Dlatego bardzo chętnie tutaj przyjechałem; wiem, że nawet w obecnym sezonie letnim publiczność dopi-

— Jak czuje się Pan w gronie naszego zespołu?

— Doskonale. Z aktorów lubelskich jest tem bardzo zadowolony; sam reżyseruję i jestem przekonany, że przedstawienie nie będzie gorsze od krakowskiego. To bardzo zdolni ludzie, ci moi młodzi koledzy.

— Czy stałym miejscem pobytu Pana jest Kraków?

— Właściwie tak, ale nie jestem związany z żadnym krakowskim teatrem jakas stała umowa. Występuję tam gościnnie w Teatrze im. Słowackiego, Teatrze Starym i Kameralnym, ale tęsknię za moją Warszawą. Minęło już 50 lat mojej pracy scenicznej, ale jubileusz 50-lecia obchodzić będę, ja! 25 i 35-lecie w Warszawie. Dlatego czekam, aż się Warszawa odbuduje — muszę się tego doczekać, mimo moich siwych włosów. A może jeszcze kiedyś będę w Warszawie dyrektorem Teatru, tak, jak kiedyś byłem tam przez dwa lata dyrektorem Teatru Letniego? Ale i wtedy przyjadę czasem do Lublina.

Do widzenia w dniu 23 sierpnia na lubelskiej premierze „Ostrożnie, świeżo malowane“. Serdecznie się Pan Redaktor na przedstawieniu użawi. S. Pki.

## Bysrzyca - rzeka, czy centralny rynsztok?

Nasza wazka, płytka rzeczka lubelska, robiąca wrażenie strumyka, jest zanieczyszczana ściekami fabrycznymi Cukrowni i Krochmalni. W czasie kampanii krochmalnianej i cukrowniczej widzimy płyty białej piany i spoglądając na rzekę mamy wódczas wrażenie, że jest ona jakimś centralnym rynsztokiem. Ale zło na tym się nie kończy. Lubelskie oczyszczalnie ścieków nie odpowiadają

wymogom miasta. Urządzenia te są przestarzałe i za małe. Wobec tego większą część ścieków wpuszcza się do rzeki bez oczyszczenia, i zakaża rzekę za miastem, z wody, z której korzystają ludzie, mieszkający w jej pobliżu. Korzystanie z zakażonej wody grozi wybuchem epidemii, chcąc jej uniknąć, nie wolno odkładać sprawy ścieków sanitarnych na dalszy plan. Rzeka nasza jest za mała, aby

mógł w niej zająć proces samooczyszczania. Wody ściekowe przed wpuszczeniem do niej powinny być bardzo dokładnie oczyszczone.

Miejskie Zakłady Wodociągów i Kanalizacji w Lublinie noszą się z zamiarem budowy odpowiednich urządzeń, oczyszczających ścieki sanitarnie miasta. Budżet ich nie jest jednak w stanie pokryć kosztów budowy urządzeń. Dotychczas Ministerstwo Odbudowy przyznało na ten cel 320 tys. złotych. Kwota ta wystarczy zaledwie na zaplanowanie urządzeń i dokonanie analiz chemicznych. Zakłady Wodociągów i Kanalizacji w Lublinie zwróciły się do Miejskiej Rady Narodowej o uzyskanie przez Zarząd Miejski odpowiednich kredytów z Ministerstwa Odbudowy w wys. 1 miliona złotych, co pozwoliłoby rozpocząć prace wstępne. Mamy nadzieję, że kredyty na ten cel znajdują się.

### Delegaci ONZ mówią:

## Warszawa

### miastem w Europie

„Widziałem dużo krajów, przez które przeszła wojna i bardzo wiele miast, które zasłynęły smutną sławą potwornie zrujnowanych, ale czegoś podobnego do Warszawy — nie widziałem nigdzie”. Słowa te wypowiedział przewodniczący, bawiący w Warszawie delegacji podkomisji ONZ po zwiedzeniu ruin stolicy. Również głębokie wrażenie wywarł na delegatach pokaz filmu „Odbudujemy Warszawę”. Wszyscy członkowie delegacji stwierdzają, iż Warszawa jest najbardziej zrujnowanym miastem ze wszystkich, jakie oglądali w całej Europie.

Delegaci podkomisji ONZ do Spraw Odbudowy Gospodarczej Terenów Zniszczonych wzięli udział w Konferencji pod przewodnictwem wiceprezesa Komitetu Ekono-

### najbardziej zniszczonym

micznego Rady Ministrów i prezesa Centralnego Urzędu Planowania, ob. Bobrowskiego, w czasie której zapoznali się z obecną sytuacją ekonomiczną Polski.

## Dlaczego nie otrzymali kart odzieżowych?

Utało się ogólnie przekonanie, że wszystkim rolnikom powodzi się obecnie tak dobrze, że zbędne są dla nich wszelkie przydziały, czy też ulgi obejmujące świat pracy.

Dużo jest w tym prawdy, że rolnikowi powodzi się obecnie o wiele lepiej aniżeli przed wojną. Lecz prócz rolników posiadających własne gospodarstwa jest

na wsi wielu robotników i pracowników, którzy utrzymują się tylko z pensji za swoją pracę, regulowanej w naturze i gotówce. Prawdopodobnie właśnie mniemanie o „bogactwie” rolników mylnie zastosowane do pracowników rolnych przyczyniło się, że całe rzesze robotników i pracowników zatrudnionych w resztówkach i majątkach państwowych nie otrzymały dotąd kart odzieżowych ani też innych przydziałów, jak cukier, nafta lub przydziałów z UNRRA.

Poza tym Urzędy Ziemskie, jak i Zarządy Państwowe wielu majątków zalegają z wypłatami za wykonaną pracę swoim pracownikom. Zaległości te sięgają milionowych sum. Obecnie sprawami tymi zajął się Związek Zaw. Robotników i Pracowników Rolnych.

Na Zjeździe Wojewódzkim, który odbył się w dniu wczorajszym w Lublinie z udziałem 60 delegatów terenowych z całego woj. lubelskiego oraz przewodniczącego Zarządu Głównego ob. Świdowskiego i członka Zarządu ob. Sendłaka, uchwalono powierzyć uregulowanie tych spraw Zarządowi Głównemu Z.Z.R. i P.R.

Ze swej strony Zarząd Główny poczynił już pewne starania celem uregulowania tych spraw, prócz tego zajął się sprawą zniesienia, ewentualnie zmniejszenia podatku dochodowego od wposażenia, który dotychczas obciążał w nadmiernym sposób zarobki wszystkich pracowników rolnych.

W wygłoszonych referatach na Zjeździe poruszono sprawy uaktywnienia pracy Związku oraz podniesienia oświaty wśród robotników i pracowników rolnych. Następnym Zjazdem Wojewódzki odbędzie się w dniu 6 października br.

Zabki do butów w pełnym asortymencie, podkładki do nitów wozowych, klamerki do kabli elektrycznych i wózki dziecięce spacerowe produkuj:

**Firma „P R A C A”**

Lublin, ul. Probostwo 7 tel. 15-12

HURT DETAL

Potrzebni przedstawiciele na prowincję

## Jugosłowianie ukończyli pracę

Brygady robocze młodzieży jugosłowiańskiej, biorące udział w odbudowie Warszawy, zakończyły swe prace. W dniu 17 bm. na placu Starynkiewicza, uporządkowanym właśnie przez Jugosłowian, odbyło się uroczyste pożegnanie pracowniczych gości, w którym wzięli udział przedstawiciele

le władz miejskich, wojska i ambasadę jugosłowiańskiej z ambasadorem p. Ljumowic'em na czele. 46 najbardziej zasłużonych zostało odznaczonych Krzyżami Zasługi. W ramach uroczystości wiceprezes m. st. Warszawy ob. Strzelecki odsłonił pomnik — kamień, na którym widnieje napis: „W odbudowie Warszawy wzięło udział 107 młodych obywateli bratniej Jugosławii. Dla upamiętnienia ich pracy położony został ten kamień, dnia 17 sierpnia 1946 roku.”

## Dzieci polskie w Niemczech proszą o ratunek

W związku z dokonywanym spisem nieletnich dzieci polskich, jakie pozostały na terenie obecnych Niemiec, prosimy o szybkie dalsze składanie danych w Polskim Związku Zachodnim — Lublin, Kolańska 6/3, względnie w miastach powiatowych; w Obwodach i Kofach PZZ.

Dzieci te bądź sfincili rodziców na terenie Niemiec, bądź też rodzice się ich, a szczególnie wyrodniałe matki wyrzekły. Ktoby wiedział o takich faktach, jako dobry Polak niech da znać do PZZ. Dzieci te w niemieckich żłobkach, lub też u rodzin niemieckich cierpią prześladowanie i szybko zapomną ojczystego języka.

Termin zgłaszania do 1 października 1946 r.

Zarząd PZZ Okręg Lublin.

## Pomnik na szczycie góry św. Anny

Jury konkursu na pomnik Powstańca Polskiego z pośród pięciu zgłoszonych prac przyznało pierwszą nagrodę (100.000 zł.) za projekt prof. X. Dunikowskiego. Pomnik stanie na szczycie skały na górze św. Anny. Kosztorys prac rzeźbiarskich wyniesie 5,5 miliona zł. Wykonanie natomiast całego pomnika kosztować będzie około 25 milionów.

## Z Teatru Miejskiego

„OGÓRKI” NIEDOSOLONE, CZY PRZESOLONE, CZYLI „PLECY”,

komedia muzyczna Jurandota, z muzyką Aslanowicza.

JERZY JUNOSZA jest reżyserem dobrym, skoro z niczego zrobił jednak coś, że się przy tym napracował, to inna sprawa, którą zaliczyć należy na jego dobro. Żałować tylko należy, że okazał się skąpym w stosowaniu ołówka: 2/3 aktu drugiego i połowę trzeciego mógł śmiało skreslić, bez szkody dla „sztuki”. Piły mamy dość w życiu, więc pocóż nas „piłować” ze sceny, i to w sezonie ogórkowym?

JUNOSZA, jest też świetnym aktorem — postać reżysera *Nałęcz* w jego interpretacji górowała nad całym zespołem. *Nałęcz* Junoszy był prawdziwym człowiekiem, żywym i odznaczającym się cechami, jakie w życiu u ludzi tak często spotykamy.

Dodatkowo wrażenie pozostawiła na widowni *Pundzia Eugenii Barandtówny*, która reprezentuje wcale nieprzeciętną klasę aktorską. Niezupełnie natomiast w typie utrzymana była postać *Lubomirskiego* — *Lupy* — *Mirszczaka* w wykonaniu MARIANA ORYŃSKIEGO. Aktor to chyba niezły, brakło mu jednak „obróbki” reżyserkiej, a może zbyt mało poświęcił pracy celem dokładnego przestudiowania powierzzonego mu „typu” krawca. (Nie sądzimy jednak, by Oryński uległ sugestii „Programu”, w którym nazwano go „dyrektorem”. Korekta „Programu” jest zawsze pożądana, zanim odda się go w ręce publiczności!). Szarżę SZRETTE-RÓWNY — *Gigi*, aczkolwiek, wynikająca z intencji autora sztuki, była przesadna, nawet w sezonie ogórkowym. Pamiętajmy bowiem, że ogórki nie powinny być ani „presolone”, ani „nie dosolone” — jedno i drugie przestaje smakować. *Stefcia WIECZORKÓWNY* lepsza była w chwilach swojego sentymentalizmu i typowej zazdrości kobiecej, niżeli w pierwszej fazie pewnej nonszalancji. *Kordziakiewicz ZWOLIŃSKIEGO* byłby zupełnie poprawny przy niewątpliwych zaletach aktorskich Zwolińskiego, gdyby nie to, że: 1) autor kazał mu zbyt wiele mówić i 2) że Zwoliński nie opanował pamięciowo tekstu, latając partie nieznane, czy „zapomniane” — głędzeniem. ROSIAK, jako dyrektor teatru był w całym zespole najslabszy.

(Pod adresem całego zespołu, jeżeli autor użył błędnego wyrazu: „*suflować*” zamiast poprawnego „*suflować*”, błąd autora należało poprawić).

A sztuka? 15 — 20 zaktualizowanych przedwojennych kawałów, wcale niezręcznie powiązanych t. zw. „*akcją*”. Kilka z nich jednak to kawały pierwszorzędną. Powodzenie sztuki, nie tylko w Lublinie, zapewnione. Publiczność chce i ma prawo od czasu do czasu odetchnąć i do łez się uśmieć. Teatrowi też wolno raz w roku zapomnieć o swojej szczytnej misji kulturalno - wychowawczej i — zabawić siebie i publiczność. Zwłaszcza, że w „*Plecach*” nie ma niczego ordynarnego, ani wyzywającego moralnie. Wprowadzić z wykonaniem piosenek było niezbyt dobrze, ale Zwoliński to nie Fogg, a Wieczorkówna to nie Stefcia Górska.

S. Phi.

## ZAKŁADY JANA LIZUTA

W Lublinie, ul. Łęczynska 36 Telefon 39-41  
polecają: wapno hydrauliczne (budowlane), wapno białe, kredę mieloną i ton malarski.

3697a



